

Sygn. akt IX Ka 594/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Klaudiusz Senator (spr.)

Sędziowie: SO Marcin Chałoński

SO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Hojnowskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2013 roku

sprawy S. K. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art. 308 kk w zw. z art. 300 § 3 kk i art. 585 § 1 ksh
w zw. z art. 11 § 2 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 25 sierpnia 2011 roku sygn. akt II K 259/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie zawarte w punkcie VII wyroku o wymierzeniu oskarżonemu S. K. (1) kary łącznej 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. uchyla orzeczenie zawarte w punkcie VIII wyroku o wymierzeniu oskarżonemu S. K. (1) kary łącznej grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;
3. uchyla wyrok w części przypisującej oskarżonemu S. K. (1) przestępstwo z art. 308 kk w zw. z art. 302 § 1 kk (punkt III wyroku) i w tym zakresie na podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk i art. 102 kk postępowanie karne umarza, a na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa;
4. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego S. K. (1) w punktach I, IV, V i VI wyroku Sądu Rejonowego kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk orzeczone wobec oskarżonego S. K. (1) w punktach I, IV i V wyroku Sądu Rejonowego kary grzywny łączy i wymierza mu karę łączną grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

6. zasądza od oskarżonego S. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1120 (jeden tysiąc sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty za obie instancje;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. A. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu świadczoną oskarżonemu S. K. (1) w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego S. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 689,92 (sześćset osiemdziesiąt dziewięć 92/100) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt IX Ka 594/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2011 r. skazał S. K. (1) za popełnienie przestępstwa:

- z art. 308 kk w zw. z art. 300§3 kk i art. 296§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny 80 stawek dziennych po 30 zł. każda. Na podstawie art. 41 kk i art. 43§1 kk w związku z tym skazaniem Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych we władzach podmiotów gospodarczych na okres 3 lat;

- z art. 308 kk w zw. z art. 302§1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 40 stawek dziennych po 30 zł. każda;

- z art. 308 kk w zw. z art. 300§3 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 60 stawek dziennych po 30 zł. każda;

- z art. 308 kk w zw. z art. 300§3 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 60 stawek dziennych po 30 zł. każda;

- z art. 270§1 kk na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd połączył i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 i §2 kk orzeczone wobec oskarżonego kary grzywny Sąd połączył i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł. Nadto Sąd zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu i orzekł o kosztach postępowania.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425§2 kpk zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości.

W oparciu o przepisy art. 427§2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk obrońca oskarżonego wyrokowi Sądu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na:

- przyjęciu, iż (...) sp. z o.o. w K. w 2000 r. znajdowała się w sytuacji niewypłacalności i istniały warunki uzasadniające ogłoszenie jej upadłości, chociaż wartość wierzytelności przysługujących spółce oraz posiadanych przez spółkę nieruchomości przewyższała wysokość zobowiązań, co zdaniem oskarżonego nie uzasadniało ogłoszenia upadłości spółki.

- przyjęciu, iż oskarżony S. K. (1) był osobą faktycznie zajmującą się sprawami spółki, w sytuacji gdy oskarżony tymi sprawami się nie zajmował i nie miał wpływu na jej działalność, w szczególności na sposób regulowania długów na rzecz wierzycieli.

- przyjęciu, iż sprzedaż budynków i prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) nastąpiła za cenę wielokrotnie niższą od jej wartości rynkowej, w sytuacji gdy nieruchomość obciążona była hipoteką na rzecz ZUS O/K. na kwotę 305174,13 zł, co wpływało na wartość rynkową tej nieruchomości.

- powyższe zaś doprowadziło do uznania oskarżonego S. K. (1) za winnego popełnienia przestępstw przypisanych mu przez Sąd Rejonowy, chociaż z logicznych i spójnych wyjaśnień oskarżonego wynikało, iż nie dopuścił się popełnienia przypisanych mu przez Sąd Rejonowy przestępstw.

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 437§2 kpk obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I-V i VII-X poprzez uniewinnienie oskarżonego S. K. (1) od popełnienia czynów przypisanych mu przez Sąd Rejonowy w Kielcach, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżony zaskarżył na podstawie 444 kpk wyrok Sądu I instancji w całości. W ocenie skarżącego zaskarżony wyrok powinien ulec uchyleniu lub zmianie, gdyż doszło do:

- obrazy przepisów prawa materialnego

- obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Oskarżony zarzucił, że nie został zawiadomiony o rozprawie w dniu 18 sierpnia 2011r., co uniemożliwiło mu złożenie wniosków dowodowych, jak i przedstawienie mowy końcowej. Wbrew treści art. 385§3 kpk przewodniczący nie poinformował o treści odpowiedzi na akt oskarżenia. Skarżący zarzucił, że w czasie przesłuchania świadków w drodze pomocy prawnej nie był obecny jego obrońca, którego obecność była obowiązkowa. Oskarżony zarzucił też, że Sąd dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia. Oskarżony zakwestionował ustalenia Sądu wskazujące na jego winę.

- rażącej niewspółmierności kary. Oskarżony podniósł, że wymierzona mu kara łączna w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą drakońską i nieadekwatną do przypisanych mu czynów. W podobnych sprawach zapadały wyroki z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności.

Podnosząc takie zarzuty oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione apelacje nie są zasadne.

Obie apelacje zarzucają dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd za podstawę wyroku, co miało doprowadzić do wydania nietrafnego orzeczenia. Treść wniesionych środków odwoławczych, niezależnie od wyartykułowanych bezpośrednio zarzutów wskazuje, że skarżący także kwestionują dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów.

Podkreślić jednak należy, że Sąd Rejonowy zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób prawidłowy, pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia bowiem Sądu odpowiadają prawdzie materialnej i wynikają z logicznej analizy dowodów. Przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art. 7 kpk nakazuje organom procesowym, w tym – sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Sąd Rejonowy nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów analizując materiał dowodowy w jego całości.

Argumentacja skarżących stanowi jedynie (nieuzasadnioną całokształtem materiału dowodowego sprawy) polemikę z prawidłowymi ocenami Sądu orzekającego wyrażając w istocie odmienny pogląd co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Sąd Rejonowy ukształtował swoje przekonanie na podstawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Poddał ocenie wszystkie dowody zebrane w sprawie, zarówno te na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, rozważył je wszystkie w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu oraz dokonał wyboru, którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu. co znalazło swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku. Sąd Okręgowy zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną we wniesionych skargach apelacyjnych i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Podkreślić należy, że podstawą prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, a co za tym idzie podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przy czym Sąd wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe i wnikliwe postępowanie dowodowe, jak i takimi samymi przymiotami należy obdarzyć sporządzone uzasadnienie.

Prawidłowo Sąd ocenił w szczególności zeznania K. M., I. K. (M.), H. R. (1) i J. W.. Wskazał w jakiej części ich relacje zasługują na wiarę i z jakiej przyczyny, jak i czemu Sąd częściowo uznał za niewiarygodne zeznania dwóch ostatnio wymienionych świadków. Sąd Okręgowy w całości podziela przedstawioną przez Sąd I instancji ocenę tych dowodów, której zbędnym jest powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu. Skoro i wg. oskarżonego A. A. i M. G. umorzyli dług K. M. to rodzi się pytanie w jakich okolicznościach I. K. zdecydowała się zostanie prezesem spółki (...), figurowanie, jako jej udziałowiec (przy przyznaniu przez oskarżonego, że to on zapłacił za te udziały). Przecież A. A. i M. G. nie mieli powiązań ze spółką (...), jak i spółką (...), której prezesem na polecenie oskarżonego został K. M..

Sąd dokładnie uzasadnił swoje ustalenia co do tego, że to oskarżony był osobą faktycznie zajmującą się sprawami spółki (...). Do tej obszernej i trafnej argumentacji Sądu I instancji skarżący się nie odnoszą, nie wskazują dlaczego ich zdaniem nie jest ona zasadna. Z ustaleń Sądu wynika, że działania S. K. podejmowane wobec (...) były od początku zaplanowane. Oskarżony znał sytuację finansową spółki. Poznał ją jeszcze przed nabyciem udziałów. Już w tym czasie spółka nie płaciła zobowiązań, w tym na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego. Pomimo tego oskarżony zdecydował się zaangażować w taką firmę. To oskarżony doprowadził do objęcia funkcji prezesa (...) przez I. M. (w okolicznościach opisanych przez tego świadka i jej ojca), osobę bardzo młodą, bez wiedzy i doświadczenia, jak kierować takim przedsiębiorstwem, która po objęciu wyznaczonej jej funkcji w rzeczywistości nie wykonywała jej. W takich warunkach oskarżony podjął się faktycznego zarządzania spółką, chociaż formalnie nie wykonywał takich czynności, dla pozorów pozostając jedynie przewodniczącym rady nadzorczej. Trzeba też dodać, co także trafnie podniósł Sąd Rejonowy, że faktyczne zarządzanie spółką przez oskarżonego ograniczało się w zasadzie do rozporządzania jej majątkiem, jak i uwzględnił prośbę H. R., żeby z uzyskanych środków zaspokajać wierzytelności pracowników. Rację ma także Sąd I instancji wskazując na sposób sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w K.. W tym celu oskarżony w dniu 5 lipca 2002r. doprowadził do wydania przygotowanej przez siebie uchwały rady nadzorczej o wyrażeniu zgody na sprzedaż nieruchomości, przy czym podpisanie listy obecności osób biorących udział w posiedzeniu odbyło się w ten sposób, że oskarżony podrobił podpis A. K., natomiast U. D. podpisała na polecenie oskarżonego gotową już listę obecności. W rzeczywistości posiedzenie rady nadzorczej nawet się nie odbyło. Treść uchwały została tak zredagowana, że nie wskazywała minimalnej kwoty, za jaką można zbyć nieruchomość ani, jak to zasadnie podniósł Sąd Rejonowy procedury poszukiwania przyszłego nabywcy. W istocie nieruchomość formalnie nabyła osoba delegowana przez oskarżonego za jego pieniądze.

Oskarżony był osobą faktycznie zajmującą się sprawami spółki (...). To on bowiem podejmował rzeczywiste decyzje dotyczące spółki, a pozostałe osoby podporządkowywały się jego woli. Sąd I instancji dokładnie opisał w jakich okolicznościach dochodziło do zbycia majątku (...) jednoznacznie opisując działania oskarżonego.

Sąd Rejonowy prawidłowo też ustalił rolę H. R. (1) po odwołaniu go ze stanowiska prezesa. Istotnie wydawał on polecenia pracownikom formalnie w oparciu o pisemne upoważnienie wystawione przez I. M. wyznaczoną przez oskarżonego na prezesa spółki. Działania H. R. miały jednak charakter pozorny, były bowiem konsultowane ze S. K. (1). Swoje stanowisko Sąd Rejonowy należycie uzasadnił.

Z zeznań J. K. (1) wynika, że H. R. (1) wydał jej polecenie przekazywania wszelkiej korespondencji, jaka przychodzi do (...) do W. na adres zameldowania oskarżonego, a jednocześnie siedziby spółki (...). Z kolei D. J. zeznała, że pocztę dla prezesa I. M. odbierał oskarżony, który także wydawał wówczas polecenia, jako przewodniczący rady nadzorczej. Wg. tego świadka bywał on często w siedzibie spółki. Fakt przekazywania korespondencji spółki (...) potwierdza też świadek E. J., która zatrudniona była w spółce (...) i w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku księgowej. Z tego powodu jeździła do K. ok. 2-3 razy w miesiącu i zabierała do W. dokument, które następnie przekazywała oskarżonemu.

Ustalone przez Sąd okoliczności zbycia majątku spółki (...), działania jakie podejmował przy tych czynnościach oskarżony, ukazują faktyczną rolę S. K. (1) i jego wpływ na funkcjonowanie spółki (...). Zwrócić należy uwagę, że oskarżony wnikliwie zajmował się sprawami spółki (...) skoro zapoznawał się nawet z bieżącą korespondencją napływającą do spółki.

To, że niektórzy z pracowników spółki (...) nie widywali oskarżonego w jej siedzibie nie oznacza, że nie zajmował się on jej funkcjonowaniem.

Sąd Rejonowy niezmiernie dokładnie przeanalizował kwestie niewypłacalności i powstania warunków uzasadniających wg. przepisów prawa upadłość spółki (...). Na okoliczność tą Sąd przeprowadził w zasadzie opinie trzech biegłych, zlecając w toku postępowania uzupełnianie opinii przez dwóch z tych biegłych. Biegli w składanych opiniach odnosili się także wzajemnie do wydanych opinii. Opinie biegłych W. B. (1), J. K. (2) i M. W. zostały bardzo dokładnie omówione w sporządzonym uzasadnieniu. Zbędne jest powtarzanie tych słusznych wywodów Sądu I instancji. Słusznie Sąd uznał opinię biegłego W. B. za niepełną. Prawidłowo Sąd ocenił opinie biegłych J. K. (2) i M. W.. Jak wynika z opinii biegłej M. W. wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. nie była wliczona do bilansu w celach sprzedaży możliwych do uzyskania. Z kolei należność od firmy (...) była należnością trudno ściągalską (słusznie zostało podniesione bowiem, że trudno było uznać za realne i możliwe do wykorzystania w/w wierzytelność w celu zapłaty zobowiązań) i należało utworzyć rezerwę na wartość tej wierzytelności i o kwotę wierzytelności należało pomniejszyć należności spółki (...). Swoje stanowisko w tej kwestii biegła dokładnie uzasadniła. Nie ulega także wątpliwości, że należność od P. P. (1) była nierealna do ściągnięcia z uwagi na sytuację w jakiej firma ta się znajdowała. Zresztą obrońca oskarżonego w złożonej apelacji nie pokusił się o wskazanie, że tak nie było.

Sąd Rejonowy nie ustalił, wbrew zarzutowi oskarżonego, że to on doprowadził do niewypłacalności spółkę (...). Oskarżony w złożonym środku odwoławczym przyznał, że spółka była niewypłacalna, gdy się zgłosił do niego H. R.. W takiej sytuacji skoro nie ulega wątpliwości, że sytuacja spółki nie uległa poprawie i w późniejszym okresie to i tak oskarżony nie miał prawa udaremnić lub uszczuplać zaspokożenia wierzycieli spółki (...) poprzez zbywanie majątku tej spółki.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i argumentację Sądu Rejonowego co do niewypłacalności spółki (...) i powstania warunków do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Zasadnie Sąd I instancji ustalił, że w latach 1993-1994 spółka (...) osiągnęła ujemne wyniki finansowe, na skutek niewywiązania się ze zobowiązań przez kontrahenta rosyjskiego, jak i braku realizacji gwarancji rządowych. W ocenie Sądu Rejonowego już w 1993r. zaistniała przesłanka do zgłoszenia wniosku o upadłość (str. 2 uzasadnienia, tak więc wbrew wywodom oskarżonego Sąd Rejonowy miał na uwadze tą okoliczność), ale na skutek m.in. pomocy państwowej w postaci ulg podatkowych, odroczeń terminów płatności, umorzeń należności budżetowych spółka faktycznie funkcjonowała. Tak więc Sąd należycie uzasadnił, że to w 2000r. sytuacja finansowa uległa pogorszeniu kiedy zmniejszyła się liczba zleceń, a spółka nie mogła brać udziału w przetargach z uwagi na zaległości w płatności podatków i składek do ZUS. Nie został zapewniony front robót m.in. na skutek obniżenia wartości kontraktu przez Starostę (...) w II półroczu 2000r., firma (...) wykonała prace na rzecz (...) s.c. i (...) P. za które nie otrzymała zapłaty i skutkiem wszystkich tych okoliczności było trwale zaprzestanie spłacania długów na dzień 31 grudnia 2000r. W konsekwencji prawidłowo zostało ustalone, że zarząd spółki, po upływie okresu sprawozdawczego powinien nie później niż do dnia 17 kwietnia 2001r. złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Sąd Rejonowy co do powyższych kwestii wypowiedział się w

sposób szczegółowy w sporządzonym uzasadnieniu, a skoro Sąd II instancji aprobuje tę argumentację to zbędne jest jej powtarzanie w niniejszym miejscu.

Sąd Rejonowy dostrzegł wszelkie różnice występujące w opiniach W. B. (1), J. K. (2) i M. W. i dokładnie je omówił (str.20-33 uzasadnienia). Sąd po dokładnej analizie wskazał, że swoje ustalenia oparł na opinii biegłej M. W. i stanowisko swoje należycie umotywował. To opinia tej biegłej została opracowana na podstawie całości zgromadzonego materiału dowodowego, w przeciwieństwie do pozostałych opinii.

Słusznie też Sąd Rejonowy dostrzegł, że opinie biegłych J. K. (2) i M. W. są zbieżne co do tego, że wystąpiły przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i obie przesłanki zaistniały zanim oskarżony dokonał sprzedaży majątku spółki (...), czyli przed lipcem 2002r. Wskazywane przez biegłych daty nie wykazują dużych rozbieżności, przy czym biegli rzeczywiście podają powody tych występujących różnic w określaniu przedmiotowych dat. Ostatecznie biegli zgodnie zaopiniowali, że na koniec 2000r. spółka (...) zaprzestała spłacania długów. Co do drugiej przesłanki – nadwyżki długów na majątkiem firmy- Sąd oparł się na opinii biegłej M. W. logicznie i wyczerpująco uzasadniając takie postąpienie.

Biegła M. W. w swojej opinii dokładnie odniosła się do sytuacji spółki (...) w okresie lat 1993-1994. W okresie tym spółka korzystała z pomocy państwowej, co spowodowało, że firma ta dalej mogła funkcjonować. Dodać należy, że niesłuszne wywody oskarżonego zawarte we wniesionym środku odwoławczym nie wskazują, że w czasie zbywania majątku (...) przez oskarżonego spółka ta nie znajdowała się już w stanie niewypłacalności albo, że nie zachodziły podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i że usuwanie tego majątku nie działo się z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki.

Jak to zostało podniesione wyżej z opinii biegłej M. W. wynika, że wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. nie była wliczona do bilansu w celach sprzedaży możliwych do uzyskania. Tak więc zarzuty oskarżonego co do tego, że wartość w/w nieruchomości nie została uwzględniona przy ocenie sytuacji spółki (...) są całkowicie niezasadne.

Podziela Sąd Okręgowy także stanowisko Sądu Rejonowego co do wartości nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. (str.61-63 uzasadnienia).

Wartość nieruchomości została określona przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, który miał na uwadze to, że przedmiotowa nieruchomość jest obciążona hipoteką. Pomimo tego jej wartość ustalił na kwotę 332300 zł. Zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. Ust. z 2010r. nr 102, poz. 651 z późn. zm.) dla nieruchomości, które są lub mogą być przedmiotem obrotu, stosownie do art. 150 ust. 2 określa się wartość rynkową. Z kolei zgodnie ze standardem IV.4 standardów zawodowych rzeczoznawców majątkowych (wydanie ósme uzupełnione (...) Federacja Stowarzyszeń (...)) istnienia obciążeń hipotecznych nie uwzględnia się przy określaniu wartości nieruchomości.

Zbywając przedmiotową (...) spółka (...) pozbyła się majątku w postaci tej nieruchomości poniżej jej wartości, a pomimo tego pozostał jej do spłaty dług na rzecz wierzyciela hipotecznego albowiem dług taki istnieje do chwili jego uregulowania. Wierzyciel, który zabezpieczył swoją wierzytelność hipoteką może prowadzić przecież egzekucję z innego majątku dłużnika, jeśli ten takowy posiada. W tym przejawia się działanie oskarżonego na szkodę spółki (...) poprzez sprzedaż nieruchomości poniżej jej wartości. Słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy na treść art. 1025 kpc wskazujący kolejność zaspokajania z kwoty uzyskanej z egzekucji, gdyby nieruchomość nie została zbyta, a zostałoby wszczęte postępowanie egzekucyjne. Przed wierzytelnościami ZUS zaspokajają się wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę w zakresie wskazanym w w/w przepisie. Tak więc doszło też do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli spółki. Ma rację Sąd I instancji zwracając uwagę na akcesoryjny charakter hipoteki, co oznacza, że wygasa ona wraz z wygaśnięciem wierzytelności. Nie do zaakceptowania jest pogląd, że dla określenia wartości nieruchomości należy odjąć wielkość wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na tej nieruchomości.

Reasumując powtórzyć należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów i należycie swoje stanowisko uzasadnił. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji dokonał prawdziwych ustaleń

faktycznych w sprawie, które Sąd Okręgowy aprobuje. Tym samym nie są zasadne zarzuty zawarte w apelacjach kwestionujące prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Nie polega na prawdzie zarzut oskarżonego, że nie został zawiadomiony o rozprawie w dniu 18 sierpnia 2011r. Przeczy temu jednoznacznie oświadczenie jego obrońcy (k.447,622).

Nie ma racji oskarżony wskazując, że obecność jego obrońcy była obowiązkowa podczas przesłuchania świadków w drodze pomocy prawnej. Udział obrońcy w czynnościach jest obowiązkowy jedynie w przypadkach wskazanych w art. 79§3 kpk.

Nie poinformowanie o treści odpowiedzi na akt oskarżenia nie mogło mieć wpływu na treść wyroku. Oskarżony miał prawo składać wyjaśnienia i ustosunkować się do postawionych mu zarzutów.

Stosowanie środków zapobiegawczych ma na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania i nie ma żadnego wpływu na treść wyroku.

Oskarżony nie wskazał na czym miało polegać naruszenie prawa materialnego.

Po zapadnięciu wyroku przed Sądem I instancji nastąpiło przedawnienie karalności czynu przypisanego oskarżonemu w pkt III wyroku. Przepis z art. 302§1 kk zagrożone jest karami nie przekraczającymi 3 lat pozbawienia wolności. Tak więc odnośnie terminów przedawnienia stosuje się przepisy art. 101§1 pkt 4 kk i art. 102 kk. Czyn oskarżonego miał zostać popełniony w okresie od 5 lipca do 31 grudnia 2002r. i uwzględniając dziesięcioletni termin przedawnienia karalności uznać należy, że w dniu 31 grudnia 2012r. karalność czynu przedawniła się. Dlatego też na podstawie art. 456 kpk i art. 437§2 kpk Sąd uchylił wyrok i na podstawie art. 414§1 kpk w zw. z art. 17§1 pkt 6 kpk umorzył postępowanie, o czym orzeczono w pkt I ppkt 3 wyroku. Koszty procesu w tym zakresie ponosi Skarb Państwa (art. 632 pkt 2 kpk).

Oskarżony zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary pozbawienia wolności podniósł jedynie co do orzeczonej kary łącznej podnosząc tylko to, że kara ta jest surowa i nieadekwatna do popełnionych czynów, a w sprawach o podobnym charakterze zapadały kary z warunkowym zawieszeniem wykonania.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy za przypisane oskarżonemu przestępstwa wymierzył kary jednostkowe adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości tych czynów i stopnia zawinienia oskarżonego, uwzględnił fakt uprzedniej karalności oskarżonego i poprawnie uzasadnił wymiar kar. Oskarżony we wniesionym środku odwoławczym nie odniósł się do argumentacji Sądu I instancji.

Natomiast Sąd wymierzający karę łączną nie jest uprawniony do ponownego rozważania tych samych okoliczności, które legły u podstaw wymiaru kar jednostkowych. Przy rozważaniu kwestii wymiaru kary łącznej ocenić przede wszystkim należy, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono kary jednostkowe, istnieje ścisły związek podmiotowy i przedmiotowy, czy też związek ten jest odległy lub w ogóle go brak.

Należy powtórzyć za Sądem Apelacyjnym w Krakowie, że w aspekcie przedmiotowym związek zbiegających się realnie przestępstw wyrażają kryteria przedmiotowe poszczególnych przestępstw, a to bliskość czasowa ich popełnienia (największa- gdy czyny przestępcze popełniane są równocześnie lub bezpośrednio po sobie), osoby pokrzywdzonych (największa ścisłość związku zachodzi, gdy kilkoma przestępstwami pokrzywdzono tę samą osobę), rodzaj naruszonego dobra prawnego (im bardziej zbliżone dobra, tym większa bliskość przestępstw, zatem największa przy tożsamości dóbr), sposób działania sprawcy itd. W aspekcie podmiotowym chodzi o motyw bądź pobudki stymulujące sprawcę, rodzaj i formę winy itd. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19.01.2005 II AKa 274/04 KZS 2005/1/14).

Z uwagi na to, że co do jednego z przestępstw przypisanych oskarżonemu nastąpiło przedawnienie karalności koniecznym było uchylene rozstrzygnięć Sądu Rejonowego odnośnie wymierzonych oskarżonemu kar łącznych i na nowo ukształtowanie kary łącznej pozbawienia wolności i grzywny.

Pomiędzy poszczególnymi czynami oskarżonego, za które wymierzono mu kary jednostkowe, istnieje nieodległy związek podmiotowy i przedmiotowy. Popelnione zostały, jak to trafnie podniósł Sąd Rejonowy w zbliżonym okresie czasu, pozostawały w związku z działaniami dotyczącymi spółki (...), aczkolwiek nie można uznać, że skierowane były przeciwko tym samym dobrom prawnym. Z tych względów należało wymierzyć oskarżonemu kary łączne pozbawienia wolności i grzywny jak w pkt I ppkt 4 i 5 wyroku.

Mając powyższe na uwadze należało, na podstawie art. 437§1 kpk orzec, jak w punkcie I i II wyroku.

Zmiany w zakresie wymierzonych oskarżonemu S. K. (1) kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny implikują kwestię orzeczenia co do należnej od niego opłaty, o czym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w pkt I ppkt 6 wyroku wymierzając oskarżonemu opłatę za obie instancje.

Orzeczenie w punkcie III wyroku dot. zasądzenia na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną oskarżonemu oparte zostało na treści art. 618§1 pkt 11 kpk, art. 619§1 kpk, art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz. Ust. z 2002r. nr 123 poz. 1058 z późn. zm.), §2 ust.3, § 14 ust. 2 pkt 4, §16, §19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. Ust. nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

W punkcie IV wyroku Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk, na które składają się zasądzone wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu w kwocie 619,92 zł., opłata za udzielenie informacji z KRK w kwocie 50 zł. i ryczałt za doręczenie wezwań w kwocie 20 zł.

SSO Marcin Chałoński SSO Klaudiusz Senator SSO Zbigniew Karamara